Dzisiaj na str. 3 - Problemy RWPG: Coraz szybszym krokiem

GAZETA WIELKOPOLSKI
Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa, 22 maja 1963 Nr 120 (5999)

Posiedzenie Komisji Budownictwa RWPG

W dniach 13—18 maja 1963 r. odbyło się w Berlinie kolejne posiedzenie Stałej Komisji Budownictwa RWPG, w którym uczestniczyły delegacje wszystkich krajów członkowskich.

Na czele delegacji polskiej stał przewodniczący Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury minister S. Pietrusiewicz. (PAP)

Debata nad Kodeksem cywilnym – uchwalenie 4 nowych ustaw

19 posiedzenie plenarne Sejmu PRL

21 bm. odbyło się pierwsze po otwarciu tegorocznej sesji wiosennej i 19 od początku obecnej kadencji plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Na obrady, które otworzył marszałek Czesław Wycech przybyli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim i członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

W pierwszym punkcie porządku dziennego minister sprawiedliwości Marian Rybicki przedstawił Izbie rządowe projekty ustaw: **„Kodeks cywilny"** oraz **„Przepisy wprowadzające kodeks cywilny"**.

Min. Rybicki wskazał przede wszystkim na wagę wniesionych projektów, które stanowią pierwszą w naszym kraju próbę skodyfikowania prawa cywilnego w tak szerokim zakresie.

Mówca wskazał, że prawo cywilne w naszym życiu społecznym ma do odegrania ogromną rolę. Powinno ono kształtować stosunki majątkowe zgodnie z wymogami budownictwa socjalistycznego, ugruntowywać zasady praworządności i współżycia społecznego między ludźmi oraz wprowadzać do świadomości obywateli zasady prawne o nowej treści społeczno-gospodarczej.

Tę rolę spełnia nowy kodeks. Reguluje on stosunki majątkowe należące do wszystkich istniejących form własności.

Omawiając dalej ogólne zasady zawarte w projekcie min. Rybicki podał, że wyodrębnia on zgodnie z konstytucją **własność społeczną, własność osobistą i własność indywidualną**. Wszystkie przepisy kodeksu mające służyć ochronie stosunków majątkowych wiążą się najściślej z realizacją zasady ochrony własności społecznej. Państwo jest jedynym i niepodzielnym właścicielem mienia narodowego.

Dużą wagę przywiązuje projekt do sprawy własności osobistej, zapewniając jej całkowitą ochronę. Do własności osobistej zaliczane są też domy jednorodzinne i lokale mieszkalne jako odrębne nieruchomości. Aby jednak własność osobista nie przerastała we własność kapitalistyczną projekt uzależnia zaliczenie domów lub lokali do typu własności osobistej od ich rozmiarów i przeznaczenia.

Do własności indywidualnej projekt zalicza środki produkcji należące do osób fizycznych, zaznaczając że formy tej własności określają obowiązujące ustawy.

Uregulowanie sprawy dziedziczenia gospodarstw chłopskich zostało w kodeksie pominięte, przygotowywany jest bowiem projekt odrębnej ustawy dotyczącej tego zagadnienia.

Min. Rybicki zwrócił też uwagę na znaczenie nowego kodeksu dla umacniania praworządności oraz jego rolę w upowszechnianiu zasad współżycia społecznego.

Nad przedstawionymi w pierwszym czytaniu projektami toczyła się dyskusja wstępna. Zabierali w niej głos pos. pos. **Ryszard Strzelecki (PZPR), Leon Chajn (SD) i Ludomir Stasiak (ZSL)** — którzy złożyli oświadczenia w imieniu swych klubów poselskich — oraz **pos. Tadeusz Nowakowski (PZPR).**

Wszyscy dyskutanci, wskazując na znaczenie przedłożonej Izbie kodyfikacji, wskazali na jej zasadnicze znaczenie. Mówcy podkreślili rolę społeczno-gospodarczą i polityczną projektowanego kodeksu cywilnego. Pos. Strzelecki — sekretarz KC PZPR —stwierdził, że projekt czyni zadość wymaganiom i postulatom wypływającym z programowych założeń ustawodawstwa cywilnego w państwie socjalistycznym.

Mówcy podkreślali, że kodeks zmierza do tego, aby umacniać prawrządność socjalistyczną, wpajać społeczeństwu świadomą dyscyplinę społeczną, by zapewnić ochronę praw i interesów obywateli, wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie budującym socjalizm.

Po zakończeniu dyskusji Sejm podjął uchwałę o przesłaniu obu projektów do sejmowej komisji wymiaru sprawiedliwości. Poszczególne działy projektów rozpatrzą też inne zainteresowane komisje, z tym, że ich wnioski przekazane zostaną do Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, a komisja ta złoży Sejmowi sprawozdanie o projekcie oraz wprowadzi do niego proponowane poprawki.

W dalszym ciągu obrad Sejm uchwalił ustawę o dyscyplinie wojskowej oraz o odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenie honoru i godności żołnierskiej (Sprawozdawca pos. **Roch Kostrzewa — ZSL**).

Dotychczas obowiązująca ustawa nie normuje szeregu istotnych zagadnień, mających ścisły związek z dyscypliną wojskową. Projekt nowej ustawy jest aktem znacznie obszerniejszym.

Kolejna uchwalona ustawa nosi nazwę **„O substancjach trujących"** (referent pos. **Rufina Ludwiczak** — bezp.)

Ustawa ma na celu ochronę życia ludzkiego przez zapobieżenie możliwościom przypadkowego zatrucia substancjami trującymi. Zagadnienie to jest bardzo istotne ponieważ rozwój syntezy chemicznej w ostatnich dziesięcioleciach przyniósł „chemizację" życia ludzkiego. Jest to zjawisko korzystne jednakże coraz szersze stosowanie np. w rolnictwie różnego rodzaju trucizn i środków szkodliwych dla zdrowia stwarza potencjalne niebezpieczeństwo licznych wypadków. Dlatego konieczne są ścisłe przepisy ustalające, kto i jak może produkować trucizny, jak powinny być opakowane, oznakowane, transportowane itd. Ustawa spełnia to zadanie.

Po przerwie obiadowej Sejm uchwalił ustawę o rybołówstwie morskim (referent pos. **J. Wołek — PZPR**). Uchwalone przepisy są dalszym ważnym krokiem na drodze porządkowania prawa związanego z gospodarką morską, na drodze aktualizacji i unowocześniania przepisów prawnych oraz ich dostosowania do burzliwego rozwoju rybołówstwa morskiego.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Sejm przyjął **rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zezwoleniach na wykonywanie przemysłu, rzemiosła i niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej** (projekt zreferował **pos. Zdzisław Siedlewski — SD**). Nowe przepisy zmierzają do ustabilizowania warunków działalności jednostek gospodarki nieuspołecznionej — przez wyeliminowanie zjawisk naruszających porządek prawny i szkodliwych społecznie.

W dyskusji zabrali głos pos. pos. **Stefan Kisielewski** (bezp. Koło „Znak") oraz **Zofia Als-Iwańska (PZPR).**

Na tym posiedzenie zostało zamknięte.

„Petrochemia" na 32 MTP

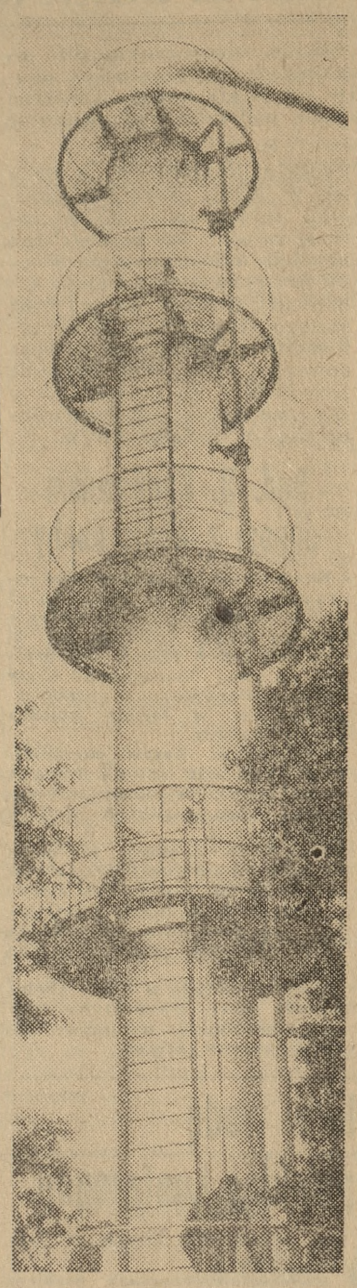

Przed pawilonem polskiej chemii, przygotowywanym na tegoroczne Targi Międzynarodowe w Poznaniu „wyrosła" w tych dniach wspaniała, srebrząca się w słońcu wieża destylacyjna. Wybudowała ją „Petrochemia", jako jeden z eksponatów stanowiących dowód rozszerzającej się oferty eksportowej naszego przemysłu ciężkiego.

Fot. — K. Przychodzki

XVI WYŚCIG POKOJU

Kolejny „remisowy" etap

Dzisiaj sprinterski egzamin kolarzy

Na kolejnym XI etapie z Zielonej Góry do Goerlitz kolarze przekroczyli granicę pomiędzy Polską a NRD. Wczorajszy etap miał długości 172 km. Na mecie w Goerlitz najszybszym okazał się zawodnik Związku Radzieckiego Kapitonow. Drugi był Włoch Grassi a trzeci Francuz Lefrane.

Zielona Góra pożegnała uczestników XVI WP nieprzeliczonymi tłumami i co najważniejsze wspaniałym słońcem, które dotychczas tak rzadko świeciło nad kolumną wyścigu. Po starcie honorowym kolarze przejechali ulicami Zielonej Góry bogato dekorowanymi wśród deszczu lecących na nich kwiatów.

Tylko 22 km dzieliło zawodników od startu ostrego do pierwszego lotnego finiszu. Tę odległość pokonali kolarze w dobrym tempie dochodzącym niekiedy do 43 km/godz. **W Nowej Soli pierwszy linię lotnego finiszu przejechał Kotew (Bułgaria), następnie Megyerdi (Węgry) i zwycięzca poprzedniego etapu Józef Beker.** Następne kilometry nie przyniosły nic nowego. Tempo trochę spadło i maruderzy, którzy odpadli w pierwszej fazie wyścigu dołączyli do prowadzącego wielkiego peletonu.

Na około 6 km przed następnym drugim z kolei lotnym finiszem, który zlokalizowany został w Szprotawie na 57 km. uciekł do przodu najaktywniejszy kolarz tegorocznego wyścigu Belg Haeseldonck. Szybko zyskał on parusetmetrową przewagę i niezagrożony zdobył kolejną premię i punkty do klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza XVI WP.

Było to już siódme zwycięstwo Haeseldoncka na lotnych finiszach. Poza tym czterokrotnie zajmował on trzecie miejsca. W Szprotawie drugie miejsce zajął kolarz rumuński Ardelanu a trzecie Andreoli (Włochy).

Bardzo pechowo na wczorajszym etapie jechał polski kolarz Cntiej. Miał on kilka defektów i aż czterokrotnie musiał zmieniać rower. Na szczęście nasz wóz techniczny był zawsze w pobliżu i najmłodszy reprezentant Polski szybko doganiał czołówkę. Ten sam los spotkał również innych zawodników. Defekty mieli Kudra, Gawliczek, Schur, Weissleder, Haeseldonck i inni.

W drugiej części etapu atmosfera w głównym peletonie stała się coraz bardziej nerwowa. Raz po raz zrywali się do ucieczki Niemcy, Rosjanie i Belgowie ale natychmiast niebieskie koszulki przodowników wyścigu były tuż za nimi. Na 85 km od startu próbował uciec: **Schur, Hasman, Lebiediew i Georbiew (Bułgaria).** Po paru kilometrach czwórka ta została wchłonięta przez zasadniczy peleton. Na setnym kilometrze następny atak. Tym razem obok **Olizarenki, Kotewa i Laczo (CSRS) był Polak Beker.** Jednak i tej czwórce szczęście nie dopisało i oni również w niedługim czasie jechali razem z peletonem.

Słońce, do którego tak wzdychali kolarze, wczoraj jakby chcąc powetować wszystkim poprzednie zimne deszczowe dni świeciło mocno przez cały czas. Było niezwykle gorąco i duszno. W Lwówku Śląskim gdzie na 118 km był bufet, większość kolarzy zatrzymywała się, łapczywie sięgając po wodę i inne napoje przygotowane przez kierownictwa poszczególnych ekip. Teren pod koniec wczorajszego etapu stawał się coraz bardziej górzysty. Powodowało to, że słabsi kolarze zostawali w tyle nie mogąc nadążyć za prowadzącą wyścig czołówką.

Tuż przed trzecim lotnym finiszem do przodu wyskoczył Francuz Lefrane. Pociągnął on za sobą Grassi (Włochy) i Kapitonowa (ZSRR). W tej kolejności trójka zawodników przejechała linię trzeciego i ostatniego na polskiej ziemi lotnego finiszu. Na 13 km przed metą uciekinierzy mieli około 500 metrów przewagi i jako pierwsi przekroczyli granicę Polski i NRD.

Na ulicach Goerlitz mistrz olimpijski z Rzymu Kapitonow uciekł swoim partnerom i jako pierwszy wpadł na stadion, zostając zwycięzcą XI etapu. Jego czas 4:16.20. Drugi był Grasii (Włochy) a trzeci Lefrane (Francja). 37 sekund za zwycięzcą przyjechał na metę wielki peleton, w którym byli wszyscy Polacy, Niemcy, Belgowie oraz pozostali kolarze Włoch i Związku Radzieckiego.

Według nieoficjalnych obliczeń w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej nie zaszły zasadnicze zmiany.

Dzisiaj etap z Bautzen (Budziszyn) do Drezna — indywidualnie na czas. Z uwagi na brak danych porównawczych podczas jazdy kolarzy, nasz punkt informacyjny czynny będzie dopiero po zakończeniu etapu, tj. około godz. 16.30. Jego numer:

654-88

Kontraktacja żywca przedłużona

Kontraktacja żywca w tym roku wyraźnie szwankuje, mimo lepszego niż kiedykolwiek zaopatrzenia hodowców w pasze treściwe. Producenci trzody mięsno-słoninowej mają prawo w okresie od 1 maja do 15 sierpnia br. otrzymać 100 kg mieszanki za dostawę sztuki o wadze 115 kg; dotychczasowy przydział wynosił 60 kg. Za świniaka o wadze poniżej 115 kg. należy się 90 kg paszy treściwej.

Główną przyczyną trudności kontraktacyjnych jest brak materiału hodowlanego, nie ma po prostu prosiąt i warchlaków. Jest to skutek surowej zimy, podczas której dużo miotów się zmarnowało. Cena prosiąt na targach przekracza nawet tysiąc złotych za parę. Dopiero za kilka miesięcy sytuacja ulegnie poprawie.

Kontraktacja żywca została przedłużona do końca maja na odstawy lipcowe i do końca czerwca na dostawy sierpniowe. (emp)

Porozumienie USA - ZSRR o współpracy w pokojowych badaniach atomowych

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone osiągnęły we wtorek porozumienie o wymianie uczonych i myśli naukowej w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii jądrowej. Porozumienie obejmuje lata 1963—1965.

Przewidziano m. in. bardzo szeroki program wymiany specjalistów. Uczeni radzieccy i amerykańscy będą mogli zapoznać się wzajemnie z laboratoriami, które prowadzą badania w zakresie energetycznych reaktorów jądrowych, fizyki plazmy, kontrolowanej syntezy termojądrowej, fizyki cząstek wysokich i niskich energii, oczyszczania i magazynowania odpadów radioaktywnych, oraz z placówkami, które zajmują się wyzyskaniem energii jądrowej w medycynie.

Radzieckie i amerykańskie instytuty naukowe mają też wymieniać sprawozdania o przebiegu prac badawczych, książki, rozprawy doktorskie, przyrządy naukowe oraz zwoływać wspólne konferencje.

PAP

Trzcinowe domy zdobywają uznanie

W Mikołajkach odbyła się narada w sprawie rozwoju budownictwa z prefabrykatów trzcinowo-drewnianych oraz możliwości zwiększenia eksportu obiektów montowanych z tego rodzaju elementów. W naradzie zorganizowanej przez Komitet Drobnej Wytwórczości wzięli udział, obok producentów, przedstawiciele handlu zagranicznego oraz placówek — naukowo-badawczych, zajmujących się zagadnieniami budownictwa.

Elementy trzcinowo-drewniane dla budownictwa produkują zakłady przemysłu terenowego w Mikołajkach i Sierakowie. Z prefabrykatów tych można montować domki jednorodzinne, pawilony usługowe, handlowe, domki wczasowe itp.

Trwałość tych obiektów oblicza się na 50 lat.

Zaletą budownictwa z elementów trzcinowo-drewnianych jest — obok znacznie niższych kosztów materiałowych — szybkość montażu. Zakłady przemysłu terenowego mogą dać produkcję tych prefabrykatów gwarantującą budowę 6 tys. izb rocznie.

Po wyborach we Włoszech

Przemawiając na plenarnym posiedzeniu KC Włoskiej Partii Komunistycznej członek sekretariatu partii Pietro Ingrao dokonał szerokiej analizy wyników wyborów parlamentarnych z 28 kwietnia br. i omówił zasadnicze momenty walki o zwrot na lewo w życiu kraju. (PAP).

Przedłużenie osi Paryż — Bonn do Aten?

W niedzielę prezydent de Gaulle zakończył swą wizytę oficjalną w Grecji i powrócił w godzinach wieczornych do Paryża.

W niedzielę po południu opublikowano w Atenach komunikat końcowy, w którym precyzuje się, że „rozmowy francusko-greckie pozwoliły podkreślić solidarność, która w zakresie obrony łączy stale Francję i Grecję i która manifestuje się obecnie w ramach sojuszu atlantyckiego". W zakresie zagadnień gospodarczych „podkreślono ze strony francuskiej wagę, jaką przywiązuje się do stowarzyszenia Grecji ze Wspólnym Rynkiem". (PAP)

Linia lotnicza Warszawa — Kair

Jak informuje dyrekcja PLL „Lot" w drugiej połowie czerwca zostanie uruchomiona polska linia lotnicza Warszawa — Kair przez Wiedeń i Ateny. Będzie to pierwsze po wojnie i równocześnie najdłuższe, bo liczące ponad 3 tys. km połączenie PLL „Lot" na inny kontynent. Mają na niej kursować raz w tygodniu samoloty turbośmigłowe „Il-18". Pierwszy tzw. lot techniczny odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

Więzienie za kandydowanie do parlamentu

Były deputowany Komunistycznej Partii Niemiec do parlamentu miejskiego Bremy Willi Mayer-Buer skazany został w poniedziałek na 8 miesięcy więzienia za to, że w 1961 roku kandydował indywidualnie do Bundestagu. Sąd uzasadnił wyrok tym, że Mayer-Buer uprawiał „jawnie propagandę komunistyczną", a tym samym działał w myśl założeń zdelegalizowanej KPD. (PAP)

Seria tragicznych wypadków z niewypałami

W ostatnich dniach w woj. koszalińskim zanotowano kilka tragicznych wypadków spowodowanych wybuchami niewypałów znalezionych w polu przez dzieci. We wsi Tarnówka pow. Złotów kilkuletni chłopiec — Michał Krzywiński na skutek wybuchu niewypału postradał rękę i oko. W szkole podstawowej w Chlebowie pow. Drawsko, podczas manipulowania przyniesionym do klasy niewypałem, dwaj uczniowie odnieśli b. ciężkie obrażenia. Podobne wypadki zdarzyły się również w szkole podstawowej w Radawnicy pow. Złotów i kilku innych miejscowościach woj. koszalińskiego.

PAP

Sukces SPD w wyborach w Dolnej Saksonii

W wyniku wyborów, które odbyły się w niedzielę, w Landtagu Dolnej Saksonii reprezentowane będą odtąd tylko trzy największe partie centralne — SPD — CDU i FDP. Wszystkie pozostałe partie, które wystawiły listy wyborcze, nie zdołały przekroczyć wymaganej przez ordynację wyborczą klauzuli 5 procent głosów.

Największy sukces w wyborach osiągnęli socjaldemokraci, którym tylko dwóch miejsc zabrakło do uzyskania obsolutnej większości w parlamencie. W nowym Landtagu liczącym 149 deputowanych Socjal - Demokratyczna Partia Niemiec (SPD) dysponuje obecnie 73 mandatami (w poprzednim Landtagu miała ich 66), CDU — 62 (dotychczas 69) i FDP — 14 (dotychczas 10).

PAP

W przeddzień sesji Rady NATO

Sprawa Niemiec i Berlina tematem rozmów ministrów zachodnich

Wczoraj, w przeddzień rozpoczęcia sesji Rady Ministerialnej NATO, odbyła się w Ottawie konferencja ministrów spraw zagranicznych 4 państw zachodnich — USA, Anglii Francji i NRF poświęcona dyskusji nad sprawą Niemiec i Berlina zachodniego.

W poniedziałek wieczorem amerykański sekretarz stanu Rusk odbył półtoragodzinną prywatną rozmowę z lordem Home. Wczoraj Rusk, poza udziałem w konferencji poświęconej sprawie Niemiec i Berlina zachodniego, spotka się z premierem Kanady, Pearsonem oraz z kanadyjskim ministrem spraw zagranicznych, sekretarzem generalnym NATO, Stikkerem oraz ministrami spraw zagranicznych Włoch i Danii.

Zdaniem obserwatorów, większość rozmów, jakie odbywają politycy zachodni po przyjeździe do Ottawy, dotyczy problemu utworzenia siły nuklearnej NATO. Jak wiadomo, problem ten będzie głównym tematem porządku dziennego trzydniowej sesji Rady Ministerialnej NATO rozpoczynającej się w środę.

PAP

Problemy unii krajów arabskich

Prezydent ZRA — Naser przyjął w poniedziałek wieczorem b. wicepremiera rządu syryjskiego oraz byłego ministra sprawiedliwości w pierwszym gabinecie Bitara — El Kasema.

Kasem który stoi na czele unionistów pronaserowskich w Syrii przybył do Kairu w poniedziałek rano.

Radio Bagdad podało, iż prezydent Naser przeprowadził w poniedziałek rozmowę telefoniczna z prezydentem Iraku, Arefem. Naser zwrócił się do Arefa z propozycją by ten przybył do Kairu. Według radia Bagdad obaj prezydenci w rozmowie telefonicznej omówili sprawy trójstronnej unii Egiptu, Iraku i Syrii oraz ogólne problemy arabskie.

Obserwatorzy polityczni w stolicach arabskich przypuszczają, iż rozmowa między prezydentami ZRA i Iraku była prawdopodobnie jednym z zasadniczych powodów umiarkowanego tonu przemówienia Nasera wygłoszonego w Kairze z okazji powrotu wojsk egipskich z Jemenu.

PAP

Czarny Ląd na drodze do jedności

Afrykańska konferencja na szczycie rozpoczyna obrady

W stolicy Etiopii — Addis Abebie rozpoczynają dziś obrady przywódcy krajów afrykańskich reprezentujący około 250 milionów ludzi. Oczekuje się iż afrykańska konferencja na szczycie umożliwi położenie podwalin pod zjednoczenie Kontynentu.

W konferencji wezmą udział prezydenci i premierzy krajów afrykańskich, oraz cesarz Etiopii, 70-letni Hailie Selassie i król Burundi, Mwambutsa. Dwaj pozostali monarchowie afrykańscy: król Maroka, Hasan oraz król Libii, Idris nie wezmą udziału w obradach. Hasan zrezygnował z udziału w afrykańskim szczycie, gdyż weźmie w nim udział Mauretania do której Maroko zgłasza roszczenia terytorialne. Król Libii nie przybędzie ze względu na podeszły wiek. Ma on obecnie 73 lata.

Większość przywódców krajów afrykańskich, którzy wezmą udział w konferencji w Addis Abebie — jak np. premier Algierii, Ben Bella, prezydent Mali — Modibo Keita, prezydent Tanganiki — Julius Nyerere, prezydent Ghany — Nkrumah spędziła wiele lat w więzieniach w okresie walk o wolność.

Prezydent Ghany po przybyciu w poniedziałek do Addis Abeby oświadczył dziennikarzom: **„jestem przekonany, iż wspólnymi wysiłkami położymy podwaliny pod kontynentalną unię krajów afrykańskich"**. Nie mamy czasu do stracenia — powiedział Nkrumah. **„Musimy zjednoczyć się lub zginąć"**.

Przed rozpoczęciem afrykańskiej konferencji na szczycie w Addis Abebie obradowali ministrowie spraw zagranicznych. W poniedziałek przyjęli oni propozycję Etiopii w sprawie utworzenia organizacji państw Afryki oraz stałego sekretariatu tej organizacji. Propozycja ta po opracowaniu szczegółów zostanie przedłożona do dalszej dyskusji oraz akceptacji konferencji szefów państw Afryki.

Red. R. Kapuściński donosi z Addis Abeby

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw afrykańskich wysunęła propozycję, by szefowie państw, którzy spotkają się 22 bm. w stolicy Etiopii nie przyjęli na swej konferencji Karty Afryki. Stanowisko to przekazane zostanie w formie wniosku szefom państw.

Ministrowie spraw zagranicznych uważają, że opracowanie Karty Afryki wymaga dłuższego okresu czasu, dalszych studiów oraz dyskusji.

Bazą tych dyskusji — mówi wniosek konferencji ministrów spraw zagranicznych — mają być: projekt etiopski, Karta Casablanki i Monrovii oraz poprawki do Karty Etiopskiej zgłoszone na konferencji.

Decyzja podjęta w Addis Abebie otwiera więc perspektywy dalszej kontynuacji wysiłków nad zjednoczeniem Afryki.

We wtorek plenarna sesja konferencji ministrów spraw zagranicznych omawia wnioski komisji i podkomisji dotyczące takich problemów jak walka o wyzwolenie kolonialnych terenów Afryki, rozwój współpracy gospodarczej państw Afryki, sprawa likwidacji baz wojskowych w Afryce, zwiększenie roli państw afrykańskich w ONZ i in.

Zaopatrzenie w wodę przedmiotem ogólnopolskiej konferencji

W Domu Technika NOT rozpoczęła się wczoraj 2-dniowa krajowa konferencja naukowo-techniczna, poświęcona sprawom postępu technicznego w wiertnictwie studziennym. W obradach, zorganizowanych z inicjatywy zarządów głównych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodno-Melioracyjnych oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, bierze udział ponad 250 osób. Obecni są również przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Polskiej Akademii Nauk, Centralnego Urzędu Geodezyjnego i Wyższego Urzędu Górnictwa.

W pierwszym dniu konferencji wygłoszono kilka referatów problemowych związanych tematycznie m. in. ze sprawą wierceń płuczkowych w studniarstwie, zastosowaniem metod geofizycznych w hydrogeologii stosowanej, metod radiometrycznych w hydrologii itp.

W ostatnich czasach problem zaopatrzenia w wodę przemysłu i rolnictwa oraz ludności miast i wsi nabiera coraz większego znaczenia. Podstawową ilość wody czerpie się z zasobów wód podziemnych i ujmowana jest ona przy pomocy tzw. studzień wierconych. Plany gospodarcze nakładają na studniarstwo coraz większe zadania. Będą one możliwe do wykonania tylko na drodze zasadniczej przebudowy techniki i organizacji pracy w tej branży. Postęp techniczny w studniarstwie — co podkreślono w dyskusji — musi iść przede wszystkim w kierunku zasadniczego skrócenia czasu potrzebnego na budowę studni oraz obniżenia kosztów tych inwestycji.

Podczas drugiego dnia konferencji jej uczestnicy zapoznają się w terenie z metodą działania trzech różnych urządzeń do wierceń płuczkowych produkcji krajowej, węgierskiej i Związku Radzieckiego.

(jot)

Stłumienie rewolty wojskowej w Turcji

W nocy z poniedziałku na wtorek grupa oficerów i żołnierzy armii tureckiej próbowała dokonać zamachu stanu i objąć kontrolę w kraju. Wczoraj nad ranem w Ankarze doszło do walki między oddziałami rebelianckimi a wojskami popierającymi rząd. Szczególnie zacięte boje toczyły się o radiostację w Ankarze.

Zamach nie udał się a jego przywódcę, byłego pułkownika Aydemira aresztowano. Na godzinę przed aresztowaniem samoloty odrzutowe zrzuciły bomby w pobliżu gmachu akademii wojskowej, w której Aydemir zainstalował dowódz two rewolty.

We wtorek o godz. 10 rano radio Ankara nadało przemówienie szefa sztabu generalnego armii tureckiej gen. Cevdet Sunaya. Oświadczył on, że bunt został stłumiony i że siły zbrojne Turcji „wypełniwszy swe obowiązki pozostają na stanowiskach w służbie narodu".

Następnie wygłosił przemówienie premier Ismet Inonu. Zapewnił on naród, iż bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne kraju znajduje się w „energicznych rękach" i że „porządek konstytucyjny i ustrój demokratyczny zostaną w Turcji zachowane".

W zamieszkach w Ankarze zginęło 7 osób, a 23 zostały ranne. Życie w Ankarze wraca do normalnego stanu. Utrzymano jednak w mocy zakaz opuszczania domów i przebywania na ulicach. (PAP)

Rewizja procesu pomocnika Eichmanna

Zachodnioniemiecki trybunał federalny w Karlsruhe zalecił w poniedziałek przeprowadzenie nowego procesu przeciwko byłemu współpracownikowi Adolfa Eichmanna, kapitanowi SS Otto Hunsche, w związku z uchybieniami w procedurze sądowej jakie miały miejsce podczas jego procesu który odbył się w ubiegłym roku we Frankfurcie nad Menem. Tym samym Sąd Najwyższy NRF anulował wyrok sądu frankfurckiego — skazujący Hunschego na 5 lat ciężkich robót. (PAP)

Sport • Sport • Sport

Po raz pierwszy Polska-Grecja

W Lublinie Polska — NRD

Z piłkarzami Grecji spotykali się nasi zawodnicy kilka razy, lecz po raz pierwszy w historii obu krajów, odbędzie się dzisiaj w stolicy na Stadionie Dziesięciolecia mecz międzypaństwowy Polska — Grecja. Drużyna Hellady nie powinna stanowić groźniejszego przeciwnika dla naszej jedenastki, która tak pozytywnie wystartowała w pierwszym tegorocznym spotkaniu międzypaństwowym przeciwko Norwegii.

Grecy, znani ze swego gorącego temperamentu, do meczu w Warszawie przywiązują wielką wagę. Pragną bowiem wyjść z piłką nożną na szerszą arenę. Przeciwko Polsce wystawili tym razem znacznie odmłodzony skład, złożony z zawodników kilku klubów. Dotychczas opierali swoją reprezentacyjną jedenastkę na szkielecie mistrza kraju, drużynie — Panathinaios. Nie zdało to egzaminu. Reprezentacja gości, która wystąpi w stolicy złożona jest z graczy czterech klubów. Barw biało-czerwonych bronić będzie zwycięski zespół z Osio.

Mecz ten będzie drugim, ważnym spotkaniem polskiej jedenastki piłkarskiej przed trudnym pojedynkiem z reprezentacją Rumunii w dniu 2 czerwca. Spotkanie rozegrane będzie w Chorzowie na Stadionie Śląskim. W tym dniu odbędą się jednocześnie dwa dalsze mecze drużyn młodzieżowej i juniorów.

Przebieg meczu z Grecją transmitować będzie Polskie Radio w programie I od godz. 18.25 oraz TV od godz. 18.25—19.30.

Reprezentacja młodzieżowa Polski rozegra w tym samym dniu, siódme spotkanie z drużyną NRD w Lublinie. Bilans tych spotkań jest wyrównany, gdyż po dwa zwycięstwa odniosły obie strony i dwukrotnie pojedynki zakończyły się remisowo. Stosunek bramek wynosi 12:9 na korzyść Polski.

Zawody w stolicy prowadzić będą sędziowie Czechosłowacji — Obtulovic, Bouz i Rajcany, a w Lublinie sędzią głównym będzie Bułgar Dundarow. Jako liniowi wystąpią sędziowie miejscowi. (p)

Pułkownik B. Cader Zasłużonym Działaczem Kultury Fizycznej

Podczas VI krajowego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego delegatów federacji klubów sportowych Gwardia w Warszawie wiceprzewodniczący GKKFiT J. Rutkowski udekorował odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej prezesa poznańskiej Olimpii płk. Benedykta Cadera. Takie same odznaczenie otrzymało ponadto trzech dalszych działaczy gwardyjskich: płk. Edward Wziątek (Gdańsk), mjr. Walenty Bogun (Kielce) i mgr Karol Nowosielski (Kraków).

W skład nowego zarządu głównego federacji Gwardia weszło trzech działaczy poznańskiej Olimpii: płk. B. Cader, mjr. St. Hofmański i S. Askanas. (d)

Zapaśnicy Sulmirczyka w reprezentacji Polski

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość, że w sześcioosobowym składzie polskich zapaśników udających się na mistrzostwa świata w stylu wolnym do Sofii jest dwóch reprezentantów Ludowego Klubu Sportowego Sulmirczyk. **Eugeniusz Ratajczak i Bogdan Bartkowiak.** Chłopcom z Sulmierzyc życzymy sukcesów. (d)

W trzech meczach 15 bramek

W trzech spotkaniach hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi AZS Katowice pokonał Górnika z Siemianowic 4:0, a Siemianowiczanka rozgromiła jedenastkę Zagłębia 11:0. Spotkanie Rzemieślnika z Siemianowiczanką zakończyło się bezbramkowo. Potwierdza to, że zespół warszawski jest w dobrej formie.

Nasi kadrowicze przygotowują się obecnie do drugiego w tym sezonie spotkania międzypaństwowego **Polska — Włochy**, który odbędzie się 19 czerwca w Poznaniu. Następnego dnia druga reprezentacja Polski rozegra mecz z Włochami w Żninie. (p)

Ciężko wywalczone zwycięstwo Górnika

Mecz pięściarski, rozegrany w Koninie pomiędzy Sokołem z Piły i miejscowym Górnikiem, o mistrzostwo klasy A zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem gospodarzy 10:8. Oddali oni w trzech wagach koguciej, lekkośredniej i półciężkiej punkty bez walki.

Wyniki walk: **Na pierwszym** miejscu zawodnicy Górnika: **Grabarek** pokonał na punkty **Salewskiego, Krzyżański** prowadząc na punkty zwyciężył przez dyskwalifikację **Kubickiego, Kolczyński** uzyskał punkty zwycięskie w pojedynku z **Kosiorem, Hamel** pokonał **Kosiera, Ziarniewicz** uległ **Pilarskiemu** a w wadze ciężkiej **Wagner** pokonał **Tobolskiego.** (p)

Motocykliści Unii startują w NRD

1 i 2 czerwca odbędą się wyścigi motocyklowe na torze trawiastym w Teterow (Meklenburgia), w których udział wezmą: Mankiewicz i Klatkiewicz z poznańskiej Unii oraz J. Hennek i Wieteska z Katowic. (z)

Gimnastycy trzech krajów w Poznaniu

Entuzjaści gimnastyki będą mieli okazję w dniach 25 i 26 bm. porównać klasę gimnastyków Francji, Finlandii i Polski. Zawody rozegrane zostaną we wszystkich klasach, w konkurencjach męskich i kobiecych.

Dwudniowe boje odbędą się w sali Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego. (p)

Koziołki płacą

W 314 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki", której losowanie odbyło się w dniu 19 maja 1963 roku padły numery: 11 — 19 — 30 — 33 — 48, dod. 1. Stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami złożony w kolekturze 242 w Książu Wielkopolskim.

Właściciel tego kuponu otrzyma wygraną w wysokości zł 443.264. Ponadto stwierdzono: 49 „czwórek" zwykłych po zł 2923, 67 „trójek" premiowanych po zł 169, 1983 „trójek" zwykłych po zł 69, 1112 „dwójek" premiowanych po zł 15, 24.931 „dwójek" zwykłych po zł 5.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: **Feliks Biłos.**

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-3

Stefan Olszowski sekretarz KW PZPR w Poznaniu

Pokłosie Dni Oświaty, Książki i Prasy

Utarło się już, że miesiąc maj łączy się w naszej świadomości z co najmniej trzema, obok wszystkich innych, wydarzeniami — z świętem 1-majowym, z Wyścigiem Pokoju i Dniami Oświaty, Książki i Prasy.

Te ostatnie zaś przywołują wspomnienie barwnych kiermaszów, w czasie których zaproszeni pisarze podpisują swoje książki. W tym czasie wzrastają obroty księgarń, ludzie nabywają więcej książek, zapewne więcej również czytają, maleją zapasy ostatnio, lub dawniej, wydanych dzieł. Można więc sądzić, że w ciągu tygodni, w tym roku od 5—19. V. książki odgrywają rolę pierwszoplanową — a ściślej ich treść — idee, postacie bohaterów i ich działanie:

Ale nie tylko książki.

Majowe dwa tygodnie stają się okazją do przeprowadzenia dużej liczby interesujących imprez oświatowych i kulturalnych, otwarcia nowych obiektów, zawiązania klubów i stowarzyszeń, stawiających sobie za cel upowszechnianie kultury.

Dni Oświaty, Książki i Prasy dają znakomitą okazję do tego, by ocenić jak istotnie ogromny krok naprzód dokonany został w dziedzinie rozwoju masowej konsumpcji dóbr kulturalnych wśród całego narodu.

Marzenia autora „Pana Tadeusza" o „księgach pod strzechą", pozytywistyczne i młodopolskie, „noszenie kaganka oświaty" nie miały żadnego realistycznego oparcia we współczesnej im rzeczywistości XIX i początku XX wieku. Pozostawały one jedynie szlachetnym zawołaniem, lub w najlepszym razie stawały się udziałem pełnych samozaparcia, ale samotnych „siłaczek" lub doktorów Judymów.

Myślę, że rangę naszej rewolucji kulturalnej wyznacza m. in. to, że w rzeczywistej i przynoszącej wyniki pracy nad wcieleniem w życie jej ideałów biorą udział liczne i coraz lepiej przygotowane zespoły zawodowych i społecznych działaczy kulturalnych.

Występujący w Polsce rozwój społecznych towarzystw kulturalnych stosunkowo prężnie działających już w kilku województwach stanowi, jak się wydaje, właściwy dla socjalistycznych stosunków społecznych przejaw coraz to szerszego udziału ludzi pracy — przez dobrowolne zrzeszenia — w określaniu i realizacji polityki kulturalnej nawet w tych jej dziedzinach, które, jak dawniej zwykliśmy sądzić, stanowiły wyłączną domenę państwa.

☆

W roku bieżącym obchodom Dni Oświaty, Książki i Prasy w naszym województwie patronowało Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Patronat ten polegał nie tyle na organizacyjnym lub administracyjnym wspieraniu obchodów i imprez, ile raczej na określeniu i sugerowaniu założeń programowych przebiegu „Dni".

Można też śmiało stwierdzić, że przebieg tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy różnił się od lat poprzednich większą różnorodnością organizowanych przedsięwzięć, bogatszymi i bardziej atrakcyjnymi formami upowszechniania wiedzy i literatury, a szczególnie szerszym zasięgiem działania wsi i małych miast.

Stąd też obok wielu imprez w Poznaniu i miastach powiatowych uruchomiono bibliobus — wypożyczalnię dla peryferyjnych dzielnic Poznania, otwarto bibliotekę miejską i klub w Grodzisku oraz wiejski kompleksowy dom kultury w Bukowcu w powiecie N. Tomyśl, klub w Rychtalu pow. Kępno, otwarto 5 nowych punktów bibliotecznych w pow. Słupca, 3 nowe pawilony księgarskie w Gostyniu, Opalenicy i Szamotułach. Warto tu zresztą podkreślić, że zgodnie z założeniami Biblioteki Wojewódzkiej w lecie br. powinny powstać punkty biblioteczne w 80 proc. wsi sołeckich naszego województwa.

Oczywiście „Dni" nie ograniczyły się do uruchomień nowych obiektów, program ich obejmował bardzo wiele imprez i spotkań.

Przypomnę tylko ciekawsze.

Są to: sesja niemcoznawcza w Kole, sejmik czytelniczy w Gnieźnie, zjazd społecznych opiekunów zabytków w Międzychodzie, wystawa projektów architektonicznych dla osiedli robotniczych Konina i Turka przygotowana przez Związek Polskich Artystów Plastyków i Wydział Kultury WRN, spotkanie Teatru „5" z technikami w Koninie, wiele spotkań literatów poznańskich i zamiejscowych.

Największa i najpoważniejsza wszelako impreza, jaka odbyła się w czasie „Dni" były niewątpliwie III Kaliskie Spotkania Teatralne.

To już trzecie Spotkania — wydarzenie, które uplasowało się trwale w kalendarzu krajowych wydarzeń kulturalnych. Na spotkaniach kaliskich zaprezentowano wśród innych dwa spektakle ideowo związane z tak namiętnie toczącym u nas „sporem o ideały wychowawcze". Było to zielonogórskie „Wyzwolenie" i koszalińskie „Kordian" — interesujący dwugłos o tym, jak problematykę patriotyczną pojmowali wybitni autorzy romantyzmu i ich młodopolski epigon Wyspiański.

☆

Zastanawiałem się, co można uznać w przebiegu Dni Oświaty Książki i Prasy za zjawisko charakterystyczne lub najwybitniejsze?

Nie sposób na użytek krótkiej wypowiedzi rozwijać całego aparatu kryteriów pomocnych w ocenie zjawisk społecznych. Dlatego też pogląd mój jest czysto subiektywny.

Myślę, że najwybitniejszym zjawiskiem była nadal książka Z. Załuskiego **„Siedem polskich grzechów głównych"**, której zasadnicze tezy zostały przecież potwierdzone przez artykuł redakcyjny „Trybuny Ludu" pt. **„Spór o ideały wychowawcze"**. Wspomniana książka Załuskiego, „7 polskich grzechów głównych", czy książka Mieczysława Moczara **„Barwy walki"**, której III wydanie trafiło w tych dniach do czytelników stanowią bardzo cenne pozycje, nośne dla treści wychowawczych, ukazujące jak myśl teoretyczna i czyn zbrojny polskich komunistów wywodziły się i wynikały z najbardziej postępowego, patriotycznego i rewolucyjnego nurtu dziejów naszego narodu.

To bardzo cenne zjawisko, stanowiące mocną zaporę przeciw zrodzonym na gruncie poglądów kosmopolitycznych i rewizjonistycznych tendencjom nihilistycznym i szyderczym, jakie przez kilka lat dostatecznie i bez ograniczeń rozpowszechniane były przez niektórych naszych publicystów.

W tym też upatruję jedną z głównych ideowych, wartości tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Problemy RWPG

Coraz szybszym krokiem

Przed kilkoma dniami zakończyły się w Warszawie obrady Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Komitet ten, powołany do życia w zeszłym roku, jest najwyższym organem wykonawczym Rady i w hierarchii jej władz ustępuje tylko władzy najwyższej — Sesji Rady. Statutowo obowiązany jest on zbierać się co najmniej raz na dwa miesiące; uważny czytelnik mógł jednak spostrzec, że od poprzedniego jego zebrania nie upłynął nawet miesiąc. Ta, ponadstatutowa (jeśli tak wolno powiedzieć) częstotliwość jest wyrazem rosnącej aktywności RWPG, co zaznacza się szczególnie wyraźnie od jakiegoś roku.

U jej podstaw leży uchwała narady moskiewskiej (czerwiec 1962), w której uczestniczyli kierownicy partii i rządów państw członkowskich RWPG. Od tej pory można mówić, że zachodzące w pracach Rady zmiany, stają się zmianami już nie ilościowymi, lecz jakościowymi. Powołanie Komitetu Wykonawczego, a także organizacja stałych Komisji Rady (jest ich już 19), powołanie Biura Koordynacji Planów Gospodarczych, Zespołu do Spraw Walutowo-Finansowych — oto niektóre, formalne przejawy wspomnianych zmian.

Komitet Wykonawczy w czasie swych obrad warszawskich przygotował m. in. sprawozdanie dla mającej się odbyć niedługo Sesji Rady. Wbrew nieco suchej nazwie, dokument ten jest wnikliwym i jak dotychczas, pierwszym opracowaniem analitycznie i krytycznie oceniającym tak dorobek Rady, jak i trudności, na które napotyka ona w swej pracy.

Trudności i cele

Nie można się bowiem łudzić, że niezwykle złożone sprawy współpracy naszych krajów, przebiegają bez żadnych trudności. Przyczyny ich są różnorakie, m. in. niejednakowy, wyjściowy stopień rozwoju gospodarczego, a w szczególności uprzemysłowienia, już zapoczątkowane przedsięwzięcia inwestycyjne, zobowiązania wobec państw trzecich, nawet tradycje narodowe itd.

Do poważniejszych trudności trzeba zaliczyć dwustronny charakter rozrachunków między naszymi krajami. Nie pozwala on na wykorzystywanie nadwyżek w środkach płatniczych, posiadanych przez dane państwo w jednym kraju na zakup towarów w innym, wobec którego odczuwa brak tych środków. W miarę rozwoju handlu w ramach RWPG, i w miarę jego różnicowania się, taki charakter nasz, wzajemnych rozrachunków coraz bardziej nas krępuje. Już na wspomnianej zeszłorocznej naradzie moskiewskiej wyrażano myśl o konieczności stworzenia banku międzynarodowego, który by umożliwiał przezwyciężenie tej trudności. Jak dowiadujemy się, na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego rozpatrywano i ten problem i zbliżono się do jego rozwiązania. Pierwszy etap prac, mających na celu zorganizowanie Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej, został zakończony.

Będzie on miał bardzo duże znaczenie dla dalszej intensyfikacji wymiany handlowej między naszymi krajami. Wydaje się jednak, że znaczenie banku będzie o wiele większe. Stanie się on bowiem instrumentem, ułatwiającym kredytowanie przedsięwzięć inwestycyjnych, podejmowanych wspólnie przez grupy zaprzyjaźnionych państw.

Nowa reguła

Taka forma współpracy, której przykłady już nie są rzadkie, będzie chyba w przyszłości charakterystyczna dla RWPG. Jesteśmy bowiem świadkami znamiennej ewolucji: początkowo mieliśmy do czynienia w ramach Rady głównie z dostawami pewnych urządzeń inwestycyjnych, dokonywanymi na warunkach kredytowych przez państwa, bardziej uprzemysłowione na rzecz mniej uprzemysłowionych. Było to niezmiernie korzystne dla tych ostatnich — obecnie jednak, wobec osiągniętego już stopnia rozwoju gospodarczego wszystkich państw członkowskich, taka forma nie wystarcza. Dziś regułą staje się współpraca produkcyjna, polegająca z jednej strony na podziale pracy, z drugiej zaś — na wspólnym organizowaniu pewnych przedsięwzięć produkcyjnych.

Obie te formy muszą być poprzedzone działalnością inwestycyjną. I od razu staje na porządku dziennym koordynacja inwestycji, wybór najkorzystniejszej lokalizacji, następnie projektowanie, dostawy urządzeń itd. Dalej — finansowanie. A więc wspólne nakłady, przeliczenia, potem wspólne zarządzanie — wiele spraw, które, niby proste, wcale prostymi nie są. Ostatnia sesja Komitetu Wykonawczego uczyniła nowy krok naprzód ku rozwiązaniu tych wszystkich problemów.

MIROSŁAW KOWALEWSKI

Wkrótce reforma adwokatury

Bardzo zróżnicowane zarobki adwokatów, nie zapewnianie im przez zespoły świadczeń socjalnych, ogromne dysproporcje w rozmieszczeniu adwokatów (w województwach koszalińskim, opolskim, zielonogórskim — poniżej 100, w Warszawie i woj. warszawskim — około 1400) — to tylko niektóre zjawiska wskazujące na potrzebę zmian w ustroju palestry, — stwierdził na spotkaniu z poznańskimi prawnikami wiceminister sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki. Należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości wejdzie w życie ustawa o ustroju adwokatury.

Jakie są podstawowe kierunki przewidywanych zmian? Projekt znosi prywatne kancelarie adwokackie i stwarza podstawy prawne do organizowania — obok zespołów — społecznych biur pomocy prawnej. Biura będzie można tworzyć przy radach narodowych i organizacjach społecznych. Uprawnienia tych placówek będą takie same, jak zespołów, ale adwokaci zostaną zatrudnieni w biurach na podstawie umowy o pracę.

Poważne zmiany przewiduje się w zakresie organizacji pracy zespołów adwokackich. Klient tak jak dotychczas będzie miał prawo swobodnego wyboru obrońcy, jednakże nastąpi zerwanie bezpośredniej zależności materialnej między adwokatem a jego mandatem. Klient wpłaci bowiem należność tylko na rzecz zespołu, przy czym adwokat będzie uczestniczyć w podziale dochodów zespołu. Nowy system wynagrodzeń ma się przyczynić do likwidacji rażących i niezasadniczych dysproporcji w dochodach adwokatów.

Zasadnicze novum stanowi wprowadzenie dla członków zespołów uprawnień w zakresie ubezpieczeń i świadczeń socjalnych (np. płatny urlop, renta, bezpłatna pomoc lekarska).

W związku z tym, że dotychczasowe rozmieszczenie adwokatów nie zawsze zapewnia mieszkańcom wsi i miasteczek możliwości korzystania z pomocy prawnej projekt stanowi, że Minister Sprawiedliwości ma prawo oznaczyć liczbę adwokatów dla poszczególnych izb i rad, a Naczelna Rada Adwokacka — uprawniona jest do przeniesienia siedziby adwokata.

Nowa ustawa rozszerza też zakres kar dyscyplinarnych o karę grzywny, przeniesienia siedziby i pozbawienia prawa wykonywania zawodu. Ostre kary wprowadza się za przyjmowanie spraw z pominięciem zespołu i przyjmowanie jakichkolwiek korzyści materialnych bezpośrednio od klienta.

Z innych nowości wymieńmy: przedłużenie okresu aplikacji adwokackiej do 3 lat oraz to, że na liście adwokatów będą mogły znaleźć się osoby (np. radca prawny, profesor) aktualnie nie wykonujące tego zawodu.

O sprawach tych mówiono na spotkaniu zorganizowanym przez Koło Prawników przy Miejskim i Powiatowym Komitecie SD w Poznaniu.

M. Ł.

ROZMOWY Z CZYTELNIKAMI

Tajemnica niebieskiej koperty

Tym razem odpowiedzi żadnych nie było. Dwa krytyczne artykuły o działalności gostyńskiej służby zdrowia pt.: „Cenna krew" i „Między własnym a uspołecznionym gabinetem" nie wywołały żadnego oficjalnego echa. Dyplomatycznie milczały: Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Poznaniu, i Prezydium PRN w Gostyniu. O tym, że sprawa poruszana w naszych artykułach była nadal aktualna, świadczył za to list czytelnika, który pisał:

„Z prawdziwą satysfakcją czytaliśmy w „Głosie" artykuł pt. „Cenna krew", odsłaniający część niechlubnej działalności intendenta naszego szpitala, p. Grodzkiego. Po ukazaniu się artykułu nowy dyrektor, posiadając dowody niegospodarności intendenta, zdecydował się na zwolnienie go z pracy. Pan Grodzki jednak nie daje za wygraną; robi wszystko, by podważyć autorytet dyrektorki dr. Lejowej i zepsuć jej opinię. Przyjedźcie raz jeszcze i pomóżcie."

Tak pisali pacjenci szpitala w Marysinie koło Gostynia.

*

„Mając dowody nieudolności i braku odpowiednich kwalifikacji zwolniłam intendenta z pracy. I wtedy zaczęło się. Już w pierwszych dniach przeżyłam piekło — opowiadała nam dr Lejowa. — *Na interwencję p. Grodzkiego przyjeżdżały tu komisje: z Prezydium PRN w Gostyniu, z Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Służby Zdrowia, które badały podstawy zwolnienia Grodzkiego i wreszcie z Wydziału Zdrowia WRN. Ta ostatnia miała stwierdzić moje rzekome nadużycia w gospodarce lekami.*

Komisje odjeżdżały, niczego nie stwierdzając. Atmosfera jednak się nie poprawiła. Niektórzy liczyli się poważnie z powrotem do pracy p. Grodzkiego. A byli tacy, którzy widzieli dyrektorkę szpitala... za kratkami. Świadczy o tym drobny przykład:

Wspólnie z dyrektorką chcieliśmy obejrzeć jeden z rachunków; dowód niegospodarności byłego intendenta. Przyjął nas księgowy. Polecenie dyrektorki, by pokazał rachunek, zbył milczeniem. Z ironicznym uśmiechem zaczął za to indagować dziennikarza: *„Kto pan jest? W jakim celu przybył? Z czyjego polecenia?"* Wreszcie oświadczył że wspomniany rachunek wyda dopiero wtedy, gdy otrzyma polecenie na piśmie z Wydziału Zdrowia Prezydium PRN(!) Prawdopodobnie zapomniał, że dyrektor ma prawo wydawać podobne polecenia nawet Głównemu Księgowemu. W jakiej atmosferze mógł się wydarzyć podobny „wyskok" urzędnika?

*

Władze powiatowe okazywały wobec postępowania Grodzkiego daleko idącą tolerancję. Dr Lejową wezwano do Prezydium PRN i namawiano, by intendenta przyjęła z powrotem do pracy. Użyto m. in. argumentu: *„Boimy się rozróbki, ma materiały".*

Jakie?

Sekretarz Prezydium PRN w Gostyniu W. Szwarczyński i radna Wojewódzkiej Rady Narodowej M. Mrozowa, która do pewnego czasu była przekonana o słusznym stanowisku p. Grodzkiego i pragnęła mu pomóc — nie mogli nam nic dokładnego powiedzieć. To im właśnie p. Grodzki zapowiadał te „materiały" i pokazywał niebieską kopertę, mówiąc tajemniczo:

— *Tu mam dowody... na Lejową... 30 tys. wzięła od pacjentki.*

Ale zawartości koperty nawet na prośby zainteresowanych nie pokazał. Zapowiadał tylko:

— *To pójdzie dalej...*

Nic „dalej nie poszło". A jednak wiele osób zapatrzonych w niebieską kopertę, czekało na „materiały", które miały wywołać powiatowe trzęsienie ziemi.

Tajemnica niebieskiej koperty nie została rozszyfrowana.

Rozumiemy więc niepokój naszych Czytelników, z powodu braku decyzji władz powiatowych w stosunku do osób używających chwytów określanych w języku prawniczym jako szantaż. Dziś dzięki sygnałowi Czytelników wszystko zostało definitywnie załatwione.

Niemniej tym razem, korzystając z przepisów KPA, prosimy Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Poznaniu i Prezydium PRN w Gostyniu, by ustosunkowały się do naszych artykułów.

Tajemnica niebieskiej koperty i inne sprawy poruszone w naszch artykułach powinny być wyjaśniane do końca.

JERZY KNAPIK

Metoda rewelacyjna ... ale czyja?

Przed kilku dniami wydrukowaliśmy informację pt. „Nowa metoda drożdżowania pasz" („Głos" z 8 bm.), w której stwierdzaliśmy, że w poznańskiej pracowni centralnego laboratorium przemysłu rolnego PGR zakończono próby nad zastosowaniem nowej metody wytwarzania, bogatych w białko i aminokwasy, płynnych drożdży pastewnych. Na podstawie uzyskanych danych podaliśmy również, że autorami nowej metody i aparatury są: inż. Edward Suchorski z Poznania i inż. Bogdan Łączyński z Warszawy.

Nie ocenialiśmy i nie komentowaliśmy zalet nowej metody, ale z treści notatki wynikało, że jest ona rewelacyjna, korzystna dla gospodarki hodowlanej z uwagi na wzbogacanie pasz inwentarskich w białko pastewne. W związku z tym otrzymaliśmy od inż. Mieczysława Domagały (Poznań, ul. Kanclerska 21) list, w którym zaprzecza on jakoby metoda była nowa. Autor listu pisze m. in.:

„Autorami nowej metody nie mogą być ob. ob. Suchorski i Łączyński, ponieważ już w roku 1955/56 metoda ta została opracowana w trzech alternatywach przez zespół autorski: inż. M. Domagała, inż. B. Rogoziński i dr J. Strzyżowski. Metoda ta, po sprawdzeniu jej przydatności w centralnym laboratorium przemysłu rolnego PGR w Poznaniu, w sierpniu 1956 r., została zastosowana w skali półtechnicznej do produkcji paszy drożdżowanej w Ośrodku Postępu Technicznego i Racjonalizacji PGR w Czempiniu."

W dalszym ciągu autor listu pisze, że wyniki badań nowej wówczas metody „aeryzacji i jonizacji" były pozytywne, o czym świadczyć mają:

„Sprawozdanie z przebiegu prób laboratoryjnych z dnia 29 maja 1956 r.; sprawozdanie z dnia 10. X. 56 r. z realizacji wynalazku w skali półtechnicznej, wykonanej w sierpniu 1956 r. przez zespół racjonalizatorski w Czempiniu; opinia Wojewódzkiego Zarządu PGR Poznań z dnia 16. VII. 1959 r. i artykuł w „Głosie Wielkopolskim" nr 212 wydanie AB z dnia 5. IX. 56 r. pt. „Wyrosną na drożdżach" oraz kilka innych podanych do czasopism przez PAP".

„Metoda — pisze inż. Domagała — miała na celu wzmożenie przyrostu drożdży, a więc niepoślednie znaczenie dla gospodarki narodowej. Starania naszego zespołu były odpowiedzią na apel KC PZPR do inteligencji twórczej w sprawie podejmowania prac doświadczalnych w różnych dziedzinach nauki".

Był to wówczas zdaniem autora listu „pierwszy etap doświadczeń". Do drugiego etapu jednak nie przystąpiono z przyczyn od zespołu autorskiego niezależnych, podobno z braku środków finansowych i warunków technicznych w Czempiniu. Jednakże Ośrodek czempiński pismem z dnia 23. XI. 1956 r. zwrócił się do Katedry Technologii Rolnej WSR o dokonanie oceny bilansu białka, uzyskiwanego w nowym produkcie. Nie przeprowadzono jednak dalszych prac i problem szerszego zastosowania metody w skali krajowej utknął na martwym punkcie.

„Dalsze moje osobiste interwencje w WZ PGR — pisze inż. Domagała — w kierunku wznowienia doświadczeń nie przyniosły rezultatu, a zespół nasz nie dysponował funduszami na kontynuowanie badań we własnym zakresie. Duże zainteresowanie metodą drożdżowania pasz wykazały m. in. Okręgowy Oddział Spółdzielni Mleczarskich i Państwowe Zakłady Tuczu Przemysłowego, lecz również nie wznowiono produkcji drożdży pastewnych z powodu braku odpowiednich pomieszczeń i kredytów na ten cel. Muszę stwierdzić, że 7-letnia przerwa w produkcji pasz nową metodą spowodowała niepowetowane straty w gospodarce narodowej, a brak rzeczowego ustosunkowania się czynników decydujących wówczas o stosunku do wynalazczości produkcyjnej wyrządził również krzywdę moralną naszemu zespołowi".

Inż. Mieczysław Domagała uważa chyba słusznie, że niepotrzebne było dublowanie wielu prób na drodze doświadczeń, skoro istnieje dokumentacja oraz żyje jej autor. Trudno sobie wyobrazić by taka dokumentacja zaginęła albo żeby zarówno w laboratorium PGR jak i w Ośrodku czempińskim nie wiedziano, kto był głównym współautorem i kierował pracami produkcyjnymi na skalę półtechniczną.

Wobec tych wątpliwości informujemy, iż wszelkie dane zawarte w notatce z 8 maja br. uzyskaliśmy od kierownika poznańskiej pracowni centralnego laboratorium przemysłu rolnego PGR — inż. Edwarda Suchorskiego. (kj)

Akcja „Głosu Wielkopolskiego" i „Gazety Chłopskiej"

Jak się racjonalnie odżywiać?

Problem ten zaprząta uwagę nie tylko speców od zbiorowego żywienia, dietetyków czy lekarzy. Znajomość prawideł racjonalnego odżywiania potrzebna jest każdemu człowiekowi, a szczególnie paniom domu, od których wiedzy i umiejętności kulinarnych zależy zdrowie członków rodziny. A jak wygląda praktyka życia codziennego? Czy wystarczy dotychczasowa tradycja? Co należałoby zmienić, na jakie składniki pokarmowe zwrócić baczną uwagę? Na nasze pytania odpowiada kierownik Katedry Warzywnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej — prof. dr Helena Nieć.

— Czy żywienie można uznać za wyłącznie osobistą sprawę człowieka?

— Bynajmniej. Jest to problem społeczny, równy rangą np. lecznictwu. Choroby, przewlekłe niedomagania, złe samopoczucie, słaba żywotność, mała wydajność pracy — są często skutkiem niewłaściwego odżywiania, czyli g ł o d u u t a j o n e g o (który występuje nawet w tak bogatych gospodarczo krajach jak USA, Wielka Brytania czy Szwajcaria. Głód utajony skraca w konsekwencji życie człowieka. Wprawdzie racjonalniejsze niż kiedykolwiek odżywianie spowodowało przeciętny wzrost długości życia mieszkańców takich krajów jak: Francja, Holandia czy Szwecja nawet do 70 lat, a w Polsce w okresie dwudziestolecia 1931/32 do 1952/53 o ponad 10 lat, to nadal popełnia się wiele błędów w żywieniu, nie docenia znaczenia warzyw i owoców, które są głównym źródłem witamin, soli mineralnych, enzymów, barwników, kwasów organicznych, błonnika i olejków eterycznych.

— Utarło się u nas, szczególnie w Wielkopolsce, mniemanie o małej wartości odżywczej warzyw...

— Odżywianie, zgodnie z zasadami nowoczesnej nauki, spełnia trzy równorzędnie ważne dla organizmu funkcje: dostarcza materiału do budowy i odbudowy tkanek (białko i sole mineralne), zaopatruje w energię (węglowodany i tłuszcze), chroni i uodparnia przed chorobami (witaminy, enzymy, kwasy organiczne, błonnik). Te ostatnie znajdują się zazwyczaj w warzywach, które są głównym źródłem witaminy C, występującej w największej ilości w m. in. naci pietruszki i selerów, kapuście brukselskiej, szpinaku, papryce, jarmużu, sałacie, kalarepie, rabarbarze. Witamin z grupy B dostarczają najwięcej: groch, dynia, buraki, jarmuż, bocwina, szpinak, fasola strąkowa. Witaminę i prowitaminę A znajdziemy w największej ilości w: marchwi, dyni, jarmużu, brokułach, szpinaku, naci pietruszki, a witaminę PP w dyni, suchym ziarnie grochu, burakach, pomidorach. Ponadto w warzywach spotyka się witaminy D, E, K, H i P oraz prowitaminę hemogen.

Jeśli witaminy A i B znajdują się także w innych produktach odżywczych jak masło, ryby, mięso, razowy chleb, to jedynym źródłem witaminy C są właśnie warzywa. Na popularyzację zasługują szczególnie niedoceniane i mało spożywane u nas warzywa: brokuły, papryka, dynia, jarmuż, nać selerów i pietruszki, specjalnie z pędzenia w zimie, a więc w najbardziej bezwitaminowym okresie. Niesłusznie przypisuje się taką wagę do owoców cytrusowych jak: pomarańcze, cytryny, czy też do winogron, sprowadzanych zza granicy. Zawartość witamin w 100 g tych owoców jest, w porównaniu z naszymi warzywami i owocami jagodowymi, zwłaszcza porzeczkami, m n i e j w i ę c e j t a k a s a m a, nie mówiąc już o znacznie niższej cenie.

Ponadto w niektórych warzywach znajdują się cenne dla organizmu enzymy. Warzywa, a szczególnie szpinak, sałata i wszystkie kapustne bogate są w sole mineralne: wapień, fosfor, żelazo, magnez, sód, potas, siarka i inne, które wchodzą jako budulec w skład kośćca i krwi lub biorą udział w procesie przemiany materii. Kwasy organiczne, obok działania odświeżającego i pobudzającego apetyt, mają duże znaczenie dla trawienia. Podobną rolę spełniają olejki eteryczne posiadające właściwości dietetyczne oraz błonnik (celuloza), występujący we wszystkich warzywach.

— Jaka powinna być, zdaniem Pani Profesor, norma żywieniowa, jeśli chodzi o spożycie warzyw? Mówi się bowiem o naszym zacofaniu w stosunku do przodujących krajów Europy.

— Udział warzyw w odżywianiu powinien wynosić według postulatów żywieniowców 450—500 g dziennie, to znaczy około 150—180 kg rocznie na głowę ludności. Ważne są również proporcje. Warzyw dostarczających witaminy A należy zjadać około 130 g dziennie, czyli około 47,5 kg rocznie. Przy warzywach stanowiących główne źródło witaminy C norma dzienna powinna wahać się w granicach 150 g, roczna — 55 kg. Innych warzyw, zwłaszcza takich jak: kalarepa, buraki, selery, rzepa, rzodkiew i rzodkiewka, chrzan, pory, cebula, szparagi, cykoria sałatowa, rabarbar, pietruszka, czarne korzonki, bulwy, wypadałoby zjadać po 170 g dziennie, a 72 kg rocznie.

Statystyka podaje, że w Polsce przypada rocznie na głowę ludności 86 kg warzyw (natomiast w Wielkopolsce razem z Poznaniem tylko 72 kg w 1962 r. — przyp. M. K.). Te dane nie są ścisłe, gdyż nie wlicza się odpadów przy obieraniu warzyw, a także strat spowodowanych nieodpowiednim przechowalnictwem w zimie. Zatem faktyczne spożycie warzyw jest znacznie niższe niż o tym mówi się oficjalnie, nie odpowiada zupełnie normom żywieniowym.

Rozmowę przeprowadziła:

MARIA KEMPARA

WITAMINY dla RODZINY

MAJ
22
środa

Heleny, Julii

Słońce: 3.50—19.50

TEATRY

OSTROW — „Ostrożnie z małżeństwem"
ŚREM — „Raduz i Mahulena"
OBORNIKI — „Grube ryby"

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne, Notec: „Tysiąc oczu doktora Mabuse", CZARNKOW — „Toni Sailer — Czarna Błyskawica", GNIEZNO — Lech: „Pod jednym sztandarem", Polonia: „Piekło w mieście", GOSTYŃ — „Uskrzydleni", JAROCIN — „Krzyżacy", KALISZ — Kosmos: „Les Girls", Oaza: „Sprawa Niny B.", Stylowe: „Długi dzień", Wolność: „13-ty komisariat", KĘPNO „Tata, mama, córka i zięć", KOŁO — „Kanciarze i spółka akcyjna", KONIN — Energetyk: nieczynne, Górnik: „Pieśń marynarzy", KOŚCIAN — „Pieśń purpurowego kwiatu", KROTOSZYN — „Gigi", LESZNO — „Pożegnanie z bronią", MIĘDZYCHOD — „Herszt", NOWY TOMYŚL — „Przygody Tomka Sawyera", OSTROW — Roma: „Wszyscy na scenę", Słońce: „Moderato Cantabille", OSTRZESZÓW — „Vera Cruz", PIŁA — Iskra: „Czas rozłąki", Millenium: „Godzina pąsowej róży", PLESZEW — „Dziewczęta", RAWICZ — „Dziewczyna z wyspy", SŁUPCA — „Skarby króla Salomona", ŚREM — „Grazwana miłością", ŚRODA — „Jewdokia", SZAMOTUŁY — „Szkolna miłość", TRZCIANKA — „Zmartwychwstanie" I i II seria, TUREK — „Następcy tronów", WĄGROWIEC — „Marcin w obłokach", WOLSZTYN — „SOS na Pacyfiku", WRZEŚNIA — „Jons i Erdme", „O dwóch takich co ukradli księżyc".

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Pol. mel.; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „O zdrowie człowieka"; 10.25 — Edward Mac-Dowell: II Suita Indiańska E-dur; 11 — „Upiór z Kilmarnock" — humoreska S. Broszkiewicza; 11.20 Polskie orkiestry i sol.; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Dla klas I, II i III; 13.20 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muz.; 14 — „Kamień" i „Henryk" — opowiadania Cz. Michniaka z tomu „Losy srebrne i złote"; 14.30 — Muzyka rozr.; 15.10 — Utwory symf. komp. ros.; 15.30 — Zespół Fr. Górkiewicza; 15.45 — Z cyklu: „Amatorskie Zespoły przed mikrofonem"; 16.15 — „List z Polski"; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Posłuchajmy muzyki i o muzyce; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — Muzyka rozr.; 18.25 — Transmisja Międzypaństwowych Meczów Piłkarskich; 19.20 — Koncert Ork. PR; 20.26 — Sport; 20.30 Piosenkarze polscy; 21 — Koncert chopinowski; 21.40 — Poezja i muzyka; 22.10 — Gra Zespół Instrumentalny W. Kolankowskiego; 22.30 — Melodie tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.53 — Muzyka; 9 — Muzyka baletowa; 9.45 — Kurs nauki j. ros.; 10 — W pogodnych rytmach grają ork. NRD; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Zespoły akordeonowe; 12.40 — Pogadanka inż. J. Wojteckiego; 13 — Muzyka symf.; 13.45 — Aud. pedag.; 13.50 Z cyklu: „Obywatele nie jąkać się"; 14 — Saksofon, trąbka, gitara; 14.30 — Mówi Technika; 14.45 — Dla dzieci; 15.30 — Dla dzieci; 16.15 — Transmisja z zakończenia w Dreznie XII etapu XVI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 18 — „Wagary..." audycja obyczajowa; 18.15 — Radz. piosenki; 18.30 — Nauka przy głośniku; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia; 18.30 — „Sanseverina" — słuchow. wg pow. H. Stendhala „Pustelnia parmeńska" adapt. Zofii Zawadzkiej; 20.30 — Fel. muz. J. Waldorffa; 21.40 — Gra Ork. Tan. P. R.; 22.10 — Rozmowy literackie; 22.30 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP. 9.55 — Progr. dla szkół: chemia dla klas VII; 10.25 — Przerwa; 16.20 — Program dnia; 16.25 — XVI Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju — sprawozd. z zak. XII etapu (Drezno); 18 — Program z cyklu „Życie jest krótkie"; 18.25 Sprawozdanie sportowe; 19.30 — Dziennik; 20 — „Dobranoc"; 20.10 Publicystyka międzynarodowa: „Światowid"; 20.40 — Film fab. prod. ang. „Spotkanie z panną Sikorską"; 21.10 - Wszechnica TV: „Gwiazdy i galaktyki"; 21.40 Mały Teatr TV: „Kubuś fatalista" Diderota — II odc.; 22.25 — Wiadomości i oficjalne wyniki Wyścigu Pokoju.

W orzechowskiej fabryce

Organizacja + inicjatywa = dobra robota

Z Orzechowa nad Wartą (pow. Września) ciągną wozy wyładowane drewnem. Krótkie, długie, okrągłe i płaskie kawałki dębiny, olchy i brzozy wędrują na chłopskich furmankach po całym niemal powiecie. To odpady produkcyjne z Orzechowskich Zakładów Sklejek i Parkietów. Ludzie kupują je chętnie, bo są tanie i doskonale nadają się na opał, a nieraz do innych celów.

Jeśli ktoś powie, że to mar notrawstwo, to będzie miał rację. W fabryce także zdawano sobie z tego od dawna sprawę ale nie było możliwości innego ich wykorzystania. Ba, własna kotłownia zbudowana jeszcze przed wojną posługiwała się również odpadami. Dopiero ostatnio przyznano orzechowskim zakładom specjalne fundusze inwestycyjne, które pozwolą na **budowę nowej kotłowni oraz — wytwórni płyt wiórowych.**

Zmielone i odpowiednio spreparowane odpady będą zamieniane na efektowne płyty przydatne w meblarstwie i budownictwie. Około 60 proc. wszystkich odpadów posłuży do wyrobu 20 000 m. sześć. płyt — rocznie.

Ale to nie jest jedna dziedzina, w której gospodarność orzechowian daje o sobie znać. Tu także produkuje się klepki parkietowe, klejone, co daje 2 300 m. sześć. oszczędności dębiny.

Inną osobliwością Orzechowa jest przetwórstwo drewna tropikalnego. Na podwórzu fabryki można zobaczyć ogromne kloce afrykańskiego mahoniu o 2 — 3 m średnicy. Wiele z tym kłopotu, bo zakłady nie są jeszcze przygotowane do transportu takich kawałków drewna. Z 15 gatunków tropikalnego drzewostanu struga się tu szlachetne okładziny.

Ale nie takie trudności pokonywano, zwłaszcza, że fabryka staje się z roku na rok coraz nowocześniejsza. Prawie połowa wszystkich budynków i urządzeń jest tu zupełnie nowa, zbudowana po wojnie. To nie koniec inwestycji. Niezależnie od wspomnianej kotłowni i wytwórni płyt — powstaje zmechanizowane składowisko dla surowców na sklejki. Sprowadzono także nowoczesną spajarkę z NRF. Nie szczędzi się także pieniędzy ani trudu na świadczenia socjalne i opiekę zdrowotną. Stale rosnące osiedle domków jednorodzinnych i bloków mieszkalnych tworzy już nowe, prawie miejskie Orzechowo. Myśli się o założeniu spółdzielni mieszkaniowej. Sprzyja to poważnie stabilizacji załogi.

Orzechowskie Zakłady Sklejek i Parkietu to przykład przedsiębiorstwa, które pomyślnie spełnia podstawowe warunki: przysparza dochodu narodowego i dba o pracowników. (zm)

Kulturalny dorobek

Bogaty jest dorobek, którym poszczycić się może woj. poznańskie w dziedzinie kultury. Z końcem 1962 r. istniało w Wielkopolsce 546 bibliotek powszechnych (w tym 430 na wsi), dysponujących ponad 2 834 tys. tomów. Czynnych było również 227 kin państwowych, w tym 116 miejskich i 25 ruchomych oraz inne, prowadzone przez związki zawodowe, spółdzielnie, lub organizacje społeczne. Wszystkie kina mogły pomieścić na jednym seansie 35 154 widzów, jednakże mimo wszystko nie osiągnięto w Wielkopolsce krajowego wskaźnika miejsc na 1000 mieszkańców. W grudniu ubr. działało w Wielkopolsce 68 domów kultury.

Biblioteki powszechne są jednak niewłaściwie rozmieszczone i brak ich w 53 gromadach. Teatry w Gnieźnie i Kaliszu oraz Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych organizowały za mało przedstawień na terenie Wielkopolski bowiem dla zmniejszenia planowanych strat wysyłały swe ekipy do innych województw. Referaty kultury rad narodowych za mało interesowały się budową obiektów powszechnego użytku w czynie społecznym. Wydział Kultury Prezydium WRN nie wykorzystał w pełni funduszów na konserwację i ochronę zabytków.

Usunięcie organizacyjnych niedomagań mogłoby znacznie pomóc w dalszym rozwoju kultury w Wielkopolsce. (l)

Tysiąclatka im. M. Drzymały

2 czerwca będzie szczególnie uroczystym i radosnym dniem dla wolsztynian. W ramach obchodów Święta Ludowego i Międzynarodowego Dnia Dziecka w niedzielę 2 czerwca po południu odbędzie się uroczystość oddania do użytku społeczeństwa pięknej Szkoły Tysiąclecia w Wolsztynie. W dniu tym szkoła otrzyma oficjalnie imię Michała Drzymały.

Przewodniczącym Powiatowego Komitetu Obchodu Święta Ludowego został wybrany **Jan Adamczak**, sekretarz PK ZSL, a Komitetu Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka — inspektor **Józef Borkowski.**

Święto Ludowe poprzedzą uroczyste i wspólne posiedzenia kół ZSL i podstawowych organizacji partyjnych. 2 czerwca odbędą się z okazji Święta Ludowego wiece, pochody, występy artystyczne i zawody sportowe we wsiach: **Jabłonna, Łąkie, Karpicko, Widzim Stary, Siedlec i Kopanica. (kh).**

Kolegia orzekające w nowych składach

Szkolenie — problem nr 1

Od kilku tygodni kolegia karno-administracyjne orzekają w nowych składach (kampania wyborcza zakończyła się 29 kwietnia br). Każdego zapewne zaciekawi więc odpowiedź na pytanie: jacy ludzie są obecnie funkcjonariuszami „małej sprawiedliwości".

W Wielkopolsce mamy obecnie 1 501 członków (w tym 207 kobiet) kolegiów powiatowych, a więc o 369 osób więcej niż w poprzedniej kadencji. Poszerzenie składów wynika z przewidywanego wzrostu zadań „małej sprawiedliwości" (oczekuje wejścia w życie nowego „Prawa o wykroczeniach" obejmującego również niektóre naruszenia przepisów prawa pracy).

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że kolegia otrzymały potężny zastrzyk świeżej „krwi". Wśród nowo wybranych członków kolegiów znajduje się bowiem tylko 37 procent takich którzy pełnili te funkcje w ubiegłej kadencji. Na uwagę zasługuje również fakt, że skład obecnych kolegiów pod względem socjalnym jest bardziej prawidłowy, niż poprzednio. Podczas gdy w minionej kadencji 65 procent ogólnej liczby członków kolegiów stanowili pracownicy umysłowi to teraz jest ich 38 procent. Więcej mamy natomiast w kolegiach robotników i chłopów.

Sprawa wykształcenia. 4,7 procent członków kolegiów powiatowych ukończyło studia prawnicze, a 3,8 procent studia nieprawnicze. 23,7 procent ma wykształcenie średnie, a 67,6 — podstawowe. W porównaniu do ubiegłej kadencji o 7 osób zwiększyła się liczba prawników na stanowiskach przewodniczących i zastępców przewodniczących. Jednakże funkcje te pełnią również ludzie z wykształceniem średnim (18), a nawet podstawowym (w 17 przypadkach).

Dane dotyczące wykształcenia są trochę niepokojące. Sytuację w pewnym tylko stopniu ratuje fakt, że do kolegiów wybrano 266 specjalistów z różnych dziedzin administracji. Mimo wszystko nie jest najlepiej i poważnie trzeba będzie zabrać się do szkolenia członków kolegiów.

W dniach od 20—25 bm. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN organizuje kurs szkoleniowy dla przewodniczących i wiceprzewodniczących kolegiów. Chcielibyśmy, aby było to zapoczątkowanie systematycznej akcji szkoleniu obejmującej wszystkich członków kolegiów. Wydaje się bowiem, że jest to nieodzowny warunek poprawy działalności „młodszej siostry Temidy".

(ak)

Magistrala cieplna dla Konina

Brygady robotnicze rozpoczęły budowę poważnej inwestycji komunalnej rejonu Konina. Jest nią rurociąg ciepłowniczy osiedla górniczego Nowy Konin.

Magistrala ma być oddana do użytku w najbliższym sezonie ogrzewniczym. Budowniczowie sygnalizują jednak pewne braki dokumentacyjne i materiałowe, które mogą przeszkodzić terminowemu uruchomieniu sieci ciepłowniczej.

W budowie magistrali uczestniczą zakłady przemysłowe leżące na trasie jej przebiegu: kopalnia i huta aluminium „Konin", oraz kombinat ogrodniczy „Maliniec", które korzystać będą z pary technologicznej. Realizacja projektu ucieplownienia rejonu Konina pozwoli zrezygnować z budowy lokalnych, nierentownych kotłowni oraz zlikwidować 6 już istniejących w Nowym Koninie.

Zostaną także właściwie wykorzystane poważne nadwyżki pary w elektrowni „Konin" które obecnie skrapla się w chłodniach. (PAP).

W wolsztyńskim parku

Wolsztyn należy do najbardziej malowniczo położonych miast naszego województwa. Uroku temu miastu dodaje pobliskie jezioro.

Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Uczennice Bab-Jag. — List otrzymaliśmy, dziękujemy. Prosimy o podanie bliższych danych o wiosce (miejscowość, powiat), w której przebywałyście na wakacjach.

Zbigniew Zaborski — Niestety, nadesłanego materiału nie wykorzystamy. Na temat niektórych problemów, poruszanych przez Pana mamy przygotowane artykuły. Łączymy pozdrowienia.

Przetargi

Zarząd Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego „Rytosztuka", Poznań, Rynek Łazarski nr 4 — ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie z materiałów oferenta **20 par warkoczy** dla Regionalnego Zespołu „Cepelia" Poznań. Bliższych danych udzieli zainteresowanym Zarząd Spółdzielni w godz. od 7—11. **Oferty należy składać do dnia 10 czerwca br.** pod adresem jak wyżej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K3998

Instytut Zootechniki Zespół Pawłowice, pow. Leszno, ogłasza przetarg na wykonanie **tynków elewacyjnych pałacu w Pawłowicach w ilości ca 3.700,0 m².** Dokumentacja do wglądu w biurze Dyrekcji. **Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia.** Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, w przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i prywatne.
K4178

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łobezie, woj. szczecińskie ogłasza przetarg na wykonanie **remontów pieców piekarskich:**

w ciastkarni PSS Łobez, ul. B. Bieruta nr 42
w piekarni PSS Łobez, ul. B. Bieruta nr 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty składać należy w terminie **do dnia 31. V. 1963 r.** w biurze PSS Łobez, ul. B. Bieruta nr 31, Dział Inwestycji i Remontów. **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. V. br., o godzinie 11** w biurze Spółdzielni. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
K4215

Komunikaty

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, **że od dnia ogłoszenia prasowego do dnia 10 sierpnia 1963 r. zamyka się ruch kołowy na odcinku ul. Marii Magdaleny od ul. Garbary do ul. Cegielskiego.** Objazd ustala się ul. ul.: Garbary, K. Wielkiego, Cegielskiego wzgl. Garbary, Mostową, M. Magdaleny.
K4114

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, **że z dniem ogłoszenia wprowadza się na czas budowy ruch jednokierunkowy na odcinku ul. Grunwaldzkiej od ul. Jawornickiej do ul. Junikowskiej.** Objazd w kierunku do miasta ustala się ul. ul.: Junikowską, Wołowską, Krośnieńską i Jawornicką.
K4112

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Limanowska, Garbary 32 m. 3. 35159g

Przyjmę uczniów w zawodzie wodno-kanalizacyjnym i gazowym — również z prowincji. Poznań, ul. Promienista 12/14, od godz. 14—17, tel. 426-67. 35178g

Uczeń krawiecki potrzebny zaraz. Poznań-Rynek Łazarski, Kącik 1 m. 4. 35201g

Spawacza na stałe lub dorywczo zatrudnię. Chromownia, Poznań, Ogrodowa 11, godz. 10—12. 35481g

Sprzedaż

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnaccy, Wrocławska 25. 35504g

Sprzedam barak drewniany 13 × 6, w bardzo dobrym stanie. Krotoszyn, Hanki Sawickiej 9. 10306p

Samochód na chodzie „Mercedes 230" osobowotowarowy sprzedam. Poznań - Szczepankowo, ulica Skibowa 5, od godz. 16. 35166g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzózowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 34095g

Sprzedam motocykl „Junak" M-10, w dobrym stanie, cena 16.500 zł. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 23 m. 2. 35162g

Motocykl „DKW" z przyczepą sprzedam. Rycerska 31a m. 13, o godz. 16.30. 35171g

Pokój stołowy i maszynę okrętkę sprzedam okazyjnie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35182g.

Sprzedam kurczaki 7-tygodniowe rasy „karmazyn". O. Kubiak, Poznań-Antoninek, Ludmiły 38.

Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Cena przystępna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35194g.

Lokale

Kupię mieszkanie wyłączone 2 pokoje, kuchnia, łazienka — samodzielne, przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34148g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnią, łazienką na pokój, kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35155g.

Przyjmę panów na pokój. Rawicka 94 (Górczyn). 35273g

Zamienię pokój, kuchnia — samodzielne, słoneczne na 2 pokoje, kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35168g.

Nieruchomości

Parcelę pod domek jednorodzinny kompletnie uzbrojoną przy przystanku tramwajowym, blisko centrum Poznania sprzedam tanio. Pośrednicy wykluczeni. Kochanowskiego 8a m. 3. 35979g

Sprzedam gospodarstwo 15 ha dobrze zagospodarowane, inwentarz żywy i martwy, pow. szamotulski. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34941g.

Sprzedam dom jednorodzinny, centrum Szamotuł. Wolne mieszkanie. Wiadomości: Szamotuły, Świerczewskiego 14. 34960g

Działki ogrodnicze około 4.000 m² sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34965g.

Sprzedam dom piętrowy do rozbiórki w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34992g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wolny, z działka w Poznaniu, dojazd trolejbusem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 34994g.

Sprzedam dom nowy, trzy pokoje, kuchnia, z dużym ogrodem, budynkami gospodarczymi. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35024g.

Sprzedam dom jednorodzinny wyłączony w Puszczykówku, z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35025g.

Sprzedam dom dwupiętrowy, z wolnym mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia wraz zabudowaniem gospodarczym i ogrodem w Luboniu, 190.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35035g.

Działki 10, 13, 14 ha lub całość bez budynków — bardzo korzystnie sprzedam. Ziemia w jednym planie, 25 km od Poznania, 2 km od stacji kolejowej, przy szosie. Zgłoszenia: Tomczyk, Poznań, Dzierżyńskiego 130 m. 5. 35036g

Dom wolny, pokój, kuchnia, domek gospodarczy sprzedam, ewentualnie połowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35044g.

0,4090 ha ziemi pod budowę w Swarzędzu sprzedam. Zgłoszenia: Swarzędz, tel. 190. K4035

Dnia 19 maja 1963 r. zmarł, śp.

Maksymilian Jarosławski

mistrz krawiecki
honorowy członek Cechu

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego działacza społecznego i serdecznego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Uprasza się członków o liczny udział w pogrzebie.

ZARZĄD CECHU RZEM. WŁÓKIENNICZYCH W POZNANIU
35292g

†

Dnia 20 maja 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamulka, córka i siostra, śp.

Stanisława Liersch

z domu Sobieralska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MĄŻ Z SYNEM I RODZINĄ
K4248

†

Dnia 20 maja 1963 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 47, śp.

Przemysław Kucharzewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążony
OJCIEC Z RODZINĄ
36377g

†

W dniu 14 maja 1963 r. zakończył w Bogu, swój pracowity i ofiarny żywot, w wieku lat 71, nasz najdroższy brat i wujek, śp.

Klemens Weigt

b. urzędnik Banku Handlowego w Poznaniu i b. dyrektor Banku w Wejcherowie, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbył się dnia 17 bm., na cmentarzu tut. parafii, o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Janków Zaleśny, pow. Ostrów Wlkp. 36378g

W drugą bolesną rocznicę śmierci, śp.

Alfreda Lubierskiego

ADWOKATA

odprawiona zostanie msza św. w czwartek, 23 bm., o godzinie 8, w kościele Św. Michała, przy ul. Stolarskiej,

o czym zawiadamia

ŻONA Z SYNKIEM
35987g